

Byłoby jednak bardzo bolesne, gdyby ten nieudany konkurs zraził Wilno do szlachetnego i ze wszech miar uznania godnego postanowienia, by uczcić naszego wieszczą. Projekt pomnika Mickiewicza, to zadanie bardzo trudne, które nie da się prędko rozwiązać. I dlatego konkurs ten, powinien być uważany jako konkurs wstępny. Teraz powinno się zaprosić kilku rzeźbiarzy imiennie i zrobić ściślejszy konkurs na podstawie warunków, umiejętności, na nowo opracowanych. Wierzymy głęboko, że w ten tylko sposób można dojść do szczęśliwego rozwiązania tego bardzo trudnego zagadnienia, a nadzieję naszą usprawiedliwiają te poszukiwania i przeświadczenia, które są widoczne w kilku (nagrodzonych i nienagrodzonych) projektach, na ten konkurs nadesłanych.